CODZIENNA

Nr 189. ROK 1833. NIEDZIELA 21 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 8

Jutro Maryi Magdaleny.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° ℞,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 2. 468	+ 14.4	+ 8.7	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
20. 12	„ 2. 027	19.8	6.7	„ mocny	Chmury	
3	„ 1. 464	19.8	6.0	Pł. zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
9	„ 1. 518	+ 13.9	+ 6.0	Zachodni słaby	Chmury	

Cześć Urzędowa.

DZIEKAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO

Uniwersytetu Jagiellońskiego

Podaje do powszechney wiadomości, iż JP. Jan Klecki Kandydat Medycyny i Chirurgii, po złożeniu Examinu całokursowego ze wszystkich przedmiotów lekarskich w dniach 24 Kwietnia, 9 i 24 Maja r. b. tudzież po odbyciu na dniu 17 b. m. i r. publiczney Dysputy, otrzymał w tymże dniu Akademicki stopień *Doktora Medycyny i Chirurgii.*

Kraków dnia 19 Lipca 1833 r.

Za Dziekana Wyd: Lekarskiego.
Józef Kozłowski M. D. i Pr.

W dniu 23 Lipca r. b. o godzinie 9 zrana w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się w drodze exekucyi sądowey licytacya różnych ruchomości jako to: mebli i sprzętów domowych, zegaru, zwierciadeł, książek i t. d. w kontynuacyi zaś teyże samey exekucyi o godzinie 3 po południu w domu na Kazimierzu pod L. 108, wydzierżawionemi będą dochody tegoż domu na lat dwa, poczynając od dnia 1. Października r. b. — Warunki do tey dzierżawy przed licytacyą zapublikowanemi zostaną.

Kraków dnia 18 Lipca 1833 r.

H. Sałomoński kom. sąd

Cześć Nieurzędowa.

KRAKÓW.

Do gazety naszey piątkowey podany, i umieszczony został na ten raz jeden, artykuł przeciw recenzyi nad wystawą dzieł, dwóch ubiegających się artystów o katedrę rzeźbiarstwa w uniwersytecie Jagiellońskim. Recenzya ta, nauczyła każdego z czytających przynaymniey tyle, że dzieło P. Tatarkiewicza znamionuje artystę, który umiał pojąć myśl zadania, i lubo ją nie bez uchybień wykonał, dowiódł jednak, że jest uczonym rzeźbiarzem. Niemożna było wprawdzie i P. Szymszerowi ubliżać, że ma wielką wprawność mechaniczną w swém dłucie; — lecz że uwagi nad dziełem obu zapaśników, zawierają w sobie wiele nauki, i nie są przeciw zasadom sztuk pięknych napisane, jak mylnie utrzymuje wzwyż powołany artykuł, — to uzna przecież każdy znawca. —

Prawda, że recenzent, zakończeniem swey krytyki chciał dać kreskę za Panem Tatarkiewiczem; ale gdy pisma jego nikt nieuważa za wyrocznię, przeto ubliżać mu dla tego w tak ulotnym sposobie, że niejest znawcą, jest to popełniać wielki błąd; — bo słowa rzeczy niestanowią, a w tak poważney materyi, wszelkie powierzchowne nagany lub pochwały, zdradzają tylko niesmak, albo stronnictwo. Recenzya więc w nrze 180 G. K. pozostaje w swey mocy, aż do odparcia jey uczonym i bezinteressownym rozbiorem, tak dzieł skrytykowanych, jak i sameyże krytyki.

Majeranowski.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA.

Warszawa 15 Lipca.

Onegdy, w 35 rocznicę urodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey i Królowey Alexandry Fedorowny, wszelkie władze, obywatele i lud znaydowali się na solennem nabożeństwie celebrowanem przez biskupa nominata Płockiego w bazylice S. Jana; JO Feldmarszałek Xiąże Warszawski, Namiestnik Królewski, z jenerałami i officerami słuchał mszy ś. w kaplicy Zamkowey, po którey na pokojach przyjmował powinszowania. Widowisko bezpłatne w teatrze dano przedwieczorem, a gdy się zmierzchło, oświecono gmachy rządowe, szczególniey pałace Namiestnikowski, Prymasowski, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, Krasińskich, bank, ratusz, kommissyą prowiancką, i wszelkie domy obywatelskie. Bal dany przez JOO. Xtwo Ichmość Warszawskich, w pałacu Łazienkowskim, rozpoczął tańcem Polskim Xiąże Feldmarszałek z Xżną Zajączkową, a z Xiężną Warszawską Jenerał-Adjutant Pankratiew, zastępujący wojennego gubernatora. Cały pałac Łazienkowski był częsisto oświecony, tudzież wszystkie gaje, nadbrzeża kanału, a most Sobieskiego jaśniał lamp tysiącami i wspaniały przedstawiał widok; po kanałach pływały barki illuminowane latarniami wszelkich kolorów. O północy rozpoczął się przepyszny fajerwerk, rozliczne ognie zapalone z mostu nad kaskadą, z Amfiteatru i od strony Belwederu, co raz nowe przedstawiały widoki, nakoniec brylantowe światła utworzyły świątynię ozdobioną cyframi NN. Państwa, w teyże chwili 101 kroć odezwały się armaty, a ich odgłos połączył się z łoskotem mnóstwa rac i muzyka rozstawioną w okolicznych gajach. Bardzo wielu mieszkańców Warszawy wszelkich stanów płci obojey napełnili Łazienki, przystęp im nawet dla widzenia salonów był dozwolony. JO. Xiężna Jeymość raczyła zaprosić panienki z instytutów naukowych; te przybyły z swą przełożoną, ich ubior odznaczył się skromnością, a cała układność przyjamna dowodzi, jak starannie są wychowane.

AUSTRYA.

Wiedeń 27 Czerwca.

Dziś przybył tu J. C. K. W. arcy-xiąże Palatyn wraz z swoją rodziną; i udał się sam niezwłocznie w dalszą podróż do cesarza Jegomości do Baden.

W tym czasie wykryto znowu w krajach Austryackich kilku emissaryuszów Paryzkiey propagandy, których niezwłocznie odprowadzono za granicę. (G. W.)

FRANCYA

Paryż 5 Lipca.

Fregata, (nie korwetta, *Agathe*, wioząca xiężnę Berry do Palermo,) wedle nadeszley tu depeszy telegraficzney, widziana była dnia 26 z. m. na wysokości morza 5 mil od Kartageny.

Policya tuteysza wykryła, że na d. 14 b. m. jako rocznicę zdobycia szturmem Bastylii, przygotowanych było kilka processyi pospólstwa, i wielka serenada szydząca dla marszałka Lobau.

Uwięziono tu onegdy znowu kilkunasta republikanów.

Dziennik *Messager* zawiera umowę zawartą przez margrabiego Loulé w imieniu Don Pedra, z jenerałem Bem w Oporto, względem utworzenia legionu polskiego, który pod imieniem: »*Legiu królowey Maryi*« w służbę Don Pedra wnijść ma. Członki tego korpusu, mieć będą swoje narodowe mundury z kokardą portugalską. Legion ten, którego utworzenie, ma bydź jeszcze przed końcem lipca uskutecznione, ma się składać naywięcey z 3200, a nayminiey z 1694 ludzi. Gdyby ostatnia liczba ta, na dzień 31 lipca zebraną jeszcze niebyła, umowa uważać się będzie za żadną. (G. P. S.)